

IX Ka 736/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w Wydziale IX Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – S. S.O. Jarosław Sobierajski

Sędziowie: S.O. Rafał Sadowski

S.O. Aleksandra Nowicka (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum-Zachód w Toruniu Radosława Mynca

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2017r.

sprawy **M. R. (1)** oskarżonego z art. 178a§1 kki art. 180a kk w zw. z art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 12 lipca 2016 r., **sygn. akt II K 56/16**

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, a wydatkami tegoż postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 736/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 12 lipca 2016 r. (sygn. akt II K 56/16) uznał oskarżonego M. R. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, to jest przestępstwa z art. 178a§1kk i art. 180akk w zw. z art. 11§2kk i za to na podstawie art.11§3kk i art.178a§1kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1kk i art. 70§1kk warunkowo zawiesił na okres 2 lat tytułem próby zaś na podstawie art. 42§2kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat, zobowiązując go jednocześnie, na podstawie art. 43a§2kk, do uiszczenia świadczenia pieniężnego w kwocie 5000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Oskarżony został zwolniony z obowiązku uiszczenia opłaty, a kosztami postępowania obciążony został Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł obrońca oskarżonego** zaskarżając wyrok w całości kwestionując poprawność oceny dowodów oraz ustaleń faktycznych prowadzących do niesłusznego przekonania, że oskarżony popełnił przypisany mu czyn. Dowodząc tego, że oskarżony nie prowadził samochodu w stanie nietrzeźwości obrońca powołał się na wyjaśnienia oskarżonego przeczegającego swojemu sprawstwu oraz potwierdzającego jego zapewnienia zeznania M. R. (2) i D. S., które niezasadnie zostały odrzucone przez sąd I instancji, który bezkrytycznie dał wiarę zeznaniom policjantów D. Ł. i P. W., którzy wykazali negatywne nastawienie i uprzedzenie do oskarżonego.

Z ostrożności procesowej obrońca zarzucił rażąco surowość orzeczenia o karze.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o jego zmianę w zakresie orzeczenia o karze poprzez jego złagodzenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Formułując zastrzeżenia w zakresie poprawności oceny dowodów oraz wskazując na dowolność ustaleń faktycznych obrońca bezpodstawnie wywodzi, że niesłuszne jest przyjęcie, iż oskarżony popełnił przypisany mu zaskarżonym wyrokiem czyn. Kontrola poprawności rozstrzygnięcia sądu I instancji nie potwierdziła bowiem, aby sąd ten dopuścił się obrazy przepisów proceduralnych w zakresie postępowania dowodowego, w tym by ujawniły się jego braki i uchybienia wypunktowane w apelacji, bądź by doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego czy też zarzucanego błędu w ustaleniach faktycznych.

Łączna wymowa przeprowadzonych dowodów, w tym przede wszystkim zeznań świadków D. Ł. i P. W., jak też rozsądna i logiczna ocena okoliczności, na które sąd I instancji zwrócił uwagę weryfikując wersję oskarżonego (oraz M. R. (2) i D. S.), nie pozostawia cienia wątpliwości, że oskarżony zachował się w przypisany mu sposób. Nie budzi żadnych zastrzeżeń zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentacja dlaczego wyjaśnienia oskarżonego nie zasługiwały na wiarę w zakresie w jakim zaprzeczał by prowadził samochód w stanie nietrzeźwości w okolicznościach ujawnionych przez patrol policji. Treść apelacji wskazuje na brak zgody na taką ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, lecz przedstawiona w apelacji argumentacja sprowadzająca się do przedstawienia własnych poglądów skarżącego w kwestii tego w jaki sposób należało ocenić zebrane dowody nie podważa słuszności stanowiska sądu orzekającego.

Obrońca kategorycznie krytykuje decyzję o uwzględnieniu w podstawie ustaleń faktycznych zeznań D. Ł. i P. W. i towarzyszące temu odrzucenie wyjaśnień oskarżonego oraz odpowiadających im twierdzeniom M. R. (2) i D. S., jednakże prezentując taki pogląd nie jest przekonujący. Obrońca nie odwołuje się w apelacji do żadnych nowych okoliczności (innych niż te podnoszone przed sądem I instancji), które rzuciłyby nowe światło na zebrane dowody i wskazywałyby na potrzebę weryfikacji analizy dowodowej. Istota apelacji koncentruje się wokół zaprzeczenia faktom wynikającym z zeznań funkcjonariuszy policji lecz analiza twierdzeń D. Ł. i P. W. jest dostatecznie staranna i rzetelna a jej wyniki logiczne i rzeczowe. Relacje świadków są spójne, uporządkowane i sprawiają wrażenie szczerych, nie będących bynajmniej efektem manipulowania faktami czy wynikiem realizowania podstępnej intrygi czy spisku przeciwko oskarżonemu. Opisując przebieg zdarzenia i zachowanie oskarżonego świadkowie zachowywali powściągliwość a ich oświadczenia były wyważone, uporządkowane. Co ważne, świadkowie nie ujawniali niechęci czy negatywnego nastawienia do oskarżonego, o co posądzał ich obrońca powołując się na ich rzekome uprzedzenia narodowościowe. Sąd Okręgowy nie doszukał się w zeznaniach świadków woli bezpodstawnego obciążania oskarżonego czy przejawów tendencyjnego zeznawania. Świadkowie ograniczali się do prezentacji faktów oraz własnych spostrzeżeń rezygnując z formułowania przypuszczeń i unikając uzupełniania niedostatków swojej wiedzy domysłami. Świadkowie nie ukrywali, że samochód oskarżonego mógł na chwilę im zniknąć z oczu kiedy wykonywali manewr zawracania na skrzyżowaniu. Nic nie uzasadnia założenia by świadkowie byli na tyle wyrachowanymi i cynicznymi osobami by bez żadnych skrupułów przed sądem opisywać zmyśloną sytuację z udziałem oskarżonego. Nie było podstaw by twierdzić, że świadkowie wspólnie podjęli jakieś nielegalne (pozaprocesowe) działania celem obarczenia oskarżonego odpowiedzialnością za przestępstwo prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości.

Wersję natomiast prezentowaną przez oskarżonego należy ocenić jako niedorzeczną i nielogiczną a jego tłumaczenia, że nie kierował samochodem a w momencie interwencji patrolu policji siedział na miejscu kierowcy gdyż akurat nadzwyczajny zbieg okoliczności spowodował, że bezpośrednio przez interwencją policjantów przesiadł się na chwilę na fotel kierowcy by włączyć światła i radio (choć jak twierdzi, nie miał kluczyków), brzmią wyjątkowo absurdalnie. Wprawdzie sugestie, że kierującym był brat oskarżonego, który bezpośrednio przez interwencją policji udał się piechotą do pobliskiego domu gdyż zapomniał zabrać dokumentów, potwierdzają zeznania M. R. (2) i D. S.,

jednakże sąd I instancji wykazał nieprawdziwość tychże zapewnień zwracając chociażby uwagę na występujące w wypowiedziach nieścisłości i brak logiki. Nieprawdopodobnym i nie znajdującym oparcia w zasadach doświadczenia życiowego jest by brat oskarżonego (który rzekomo miał prowadzić samochód) zdecydował się w środku nocy zabrawszy kluczyki, iść piechotą do domu oddalonego około 400 -500 metrów by przynieść dokumenty potrzebne do kierowania samochodem. Także tłumaczenie świadka, że nie pojechał do domu samochodem by nie zbudzić domowników jest wyjątkowo niedorzeczne skoro w niedługim czasie wcześniej - według jego relacji - wyjeżdżali samochodem spod domu a więc spowodowali podobny hałas jak ten którego teraz za wszelką cenę chciał uniknąć. Co do twierdzeń dotyczących zabrania kluczyków do samochodu przez M. R. (2) uznać należy, że nie polegają one na prawdzie wątpliwości także z uwagi na treść oświadczenia złożonego przez D. S., która kwitując odbiór samochodu potwierdziła jego odbiór wraz z kluczykami.

Biorąc pod uwagę powyższe, sąd odwoławczy zaakceptował wszystkie ustalenia sądu I instancji oraz wnioski co do winy oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu, uznając apelację obrońcy za niesłuszną. Dowody i okoliczności uwzględnione przez sąd I instancji i wykorzystane do skontrolowania prawdziwości wersji oskarżonego, nie pozwalają na jej uwzględnienie i bezsprzecznie obalają jego stanowisko prezentowane w niniejszym postępowaniu, dlatego rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, który przyjął winę oskarżonego w zakresie czynu wyczerpującego znamiona występku z art. 178a §1 kk w zw. z art. 180a kk w zw. z art. 11 §2 kk należy uznać za całkowicie poprawne.

Także orzeczenie o karze zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie sądu odwoławczego wymierzona oskarżonemu kara 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 2-letni okres próby, stosownie do wymienionych w art. 53 § 1 i 2 kk dyrektyw wymiaru kary, czyni zadość wymaganiom w zakresie prewencyjnym. Kara ta jest karą sprawiedliwą i zasłużoną. Została ona wymierzona w dolnej granicy zagrożenia i z pewnością nie stwarza dla oskarżonego nieuzasadnionej i niewspółmiernej dolegliwości.

Również rozstrzygnięcie o środku karnym w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych jest słuszne. Nie można uznać by 3-letnie pozbawienie oskarżonego prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych było zbyt surowe. Zakaz takiej długości jest konieczny do realizacji wobec oskarżonego celów wychowawczych a także prewencyjnych. Obrońca nie wykazał by pozbawienie oskarżonego uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres 3 lat stanowił niezasłużoną dolegliwość bądź by kształt orzeczonego zakazu stanowił reakcję nieadekwatną do wagi czynu oskarżonego i jego zawinienia ocenianego przez pryzmat poziomu stanu nietrzeźwości.

Wzmocnienie celów wychowawczych zapewni obowiązek zapłaty świadczenia pieniężnego nałożony na oskarżonego w trybie art. 43a §2 kk. Jego wysokość ukształtowana została w minimalnym wymiarze, więc nie może uchodzić za orzeczenie zbyt surowe.

W sprawie nie wystąpiły żadne uchybienia stanowiące bezwzględne przyczyny odwoławcze będące podstawą do uchylenia lub zmiany wyroku z urzędu.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 624 §1 kk w zw. z art. 634 kpk, zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa albowiem przemawia za tym obecna sytuacja majątkowa oskarżonego. Z deklaracji oskarżonego wynika, że jest osobą bezrobotną, nie ma majątku.